

Sygn. akt VI GC 658/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

przeciwko (...) **spółce jawnej z siedzibą w D.**

o zapłatę

w sprawie o sygn. akt VI GC 658/17

I. zasądza od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 14 000 złotych (czternaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 65 190 złotych za okres od dnia 31 października 2016 roku do dnia 01 grudnia 2017 roku,
- 14 000 złotych za okres od dnia 02 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz pozwanego M. spółki z jawnej z siedzibą w D. kwotę 2 389,62 złotych (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazać ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 908,76 złotych (dziewięćset osiem złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

IV. nakazać ściągnąć od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 668,13 złotych (sześćset sześćdziesiąt osiem złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

w sprawie o sygn. akt VI GC 764/17

I. zasądza od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 31 576,11 złotych (trzydzieści jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt sześć złotych jedenaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 42 216,77 złotych za okres od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia 01 grudnia 2017 roku,
- 31 406,77 złotych za okres od dnia 02 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 3 351,74 złotych (trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 658/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. kwoty 65 190 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 października 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za wykonanie w miesiącu wrześniu 2016 roku usługi utrzymania czystości w obiektach pozwanego położonych w G..

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 lutego 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 188/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że wierzytelność powoda umorzyła się w związku z potrąceniem z tą należnością kwoty 317 000 złotych przysługującej pozwanemu tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z umową w związku z przestojami produkcyjnymi spowodowanymi nieprawidłowym wykonywaniem umowy przez powoda.

Pozwany wskazał, że zgodnie z umową oraz szczegółowymi ustaleniami stron pracownicy powoda pracowali na nocną zmianę i świadczenie usług mieli zakończyć około godziny 5:00 – 5:30. W okolicach tej godziny następowała bowiem kontrola wykonanych usług, aby w razie konieczności do godziny 6:00 móc poprawić stwierdzone nieprawidłowości. Zakład miał być gotowy (sprzątnięty) na godzinę 6:00 z uwagi na produkcję, która w pozwanym przedsiębiorstwie rozpoczyna się o tej godzinie. Od września 2016 roku powód nieprawidłowo wykonywał obowiązki wynikające z zawartej pomiędzy stronami umowy, co powodowało przestoje produkcyjne (opóźnienia). Było to spowodowane przedłużającym się myciem przez powoda zakładu pozwanego, w tym wynikającym z nieprawidłowego jego przeprowadzenia. Zgodnie zaś z § 5 pkt 21 umowy stanowiło to podstawę do naliczenia kar umownych przez pozwanego, co też pozwany uczynił w oparciu o ustalony m. in. na podstawie notatek dotyczących odbioru zakładu po myciu, czas przestoju. Pozwany naliczył powodowi kary umowne za miesiąc wrzesień 2016 roku w wysokości 24 000 złotych za przestoje w dniu: 08 września 2016 roku – 1 godzina 25 minut opóźnienia, 19 września 2016 roku – 2 godziny 30 minut opóźnienia i 21 września 2016 roku – 1 godzina opóźnienia, kary umowne za miesiąc październik 2016 roku w wysokości 193 000 złotych za przestoje w dniu: 03 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 04 października 2016 roku – 1 godzina 15 minut opóźnienia, 05 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 06 października 2016 roku – 1 godzina 13 minut opóźnienia, 08 października 2016 roku – 20 minut opóźnienia, 10 października 2016 roku – 3 godziny 30 min opóźnienia, 11 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 12 października 2016 roku – 40 minut opóźnienia, 13 października 2016 roku – 25 minut opóźnienia, 14 października 2016 roku – 1 godzina 15 minut opóźnienia, 15 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 17 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 18 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 19 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 20 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 21 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 22 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 24 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 25 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 26 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 27 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 28 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 29 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 31 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia oraz kary umowne za miesiąc listopad w wysokości 100 000 złotych za przestoje w dniu: 02 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 03 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 04 listopada

2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 05 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 07 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 08 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 09 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 10 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 12 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia i 14 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia.

W związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty, sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VI GC 658/17.

Pozwem z dnia 10 marca 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. kwoty 42 386,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 42 216,77 złotych za okres od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za wykonanie w miesiącu październiku 2016 roku usługi utrzymania czystości w obiektach pozwanego położonych w G. oraz tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w kwocie 169,34 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 marca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 1320/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że wierzytelność powoda umorzyła się w związku z potrąceniem z tą należnością kwoty 317 000 złotych przysługującej pozwanemu tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z umową w związku z przestojami produkcyjnymi spowodowanymi nieprawidłowym wykonywaniem umowy przez powoda.

Pozwany wskazał, że zgodnie z umową oraz szczegółowymi ustaleniami stron pracownicy powoda pracowali na nocną zmianę i świadczenie usług mieli zakończyć około godziny 5:00 – 5:30. W okolicach tej godziny następowała bowiem kontrola wykonanych usług, aby w razie konieczności do godziny 6:00 móc poprawić stwierdzone nieprawidłowości. Zakład miał być gotowy (sprzątnięty) na godzinę 6:00 z uwagi na produkcję, która w pozwanym przedsiębiorstwie rozpoczyna się o tej godzinie. Od września 2016 roku powód nieprawidłowo wykonywał obowiązki wynikające z zawartej pomiędzy stronami umowy, co powodowało przestoje produkcyjne (opóźnienia). Było to spowodowane przedłużającym się myciem przez powoda zakładu pozwanego, w tym wynikającym z nieprawidłowego jego przeprowadzenia. Zgodnie zaś z § 5 pkt 21 umowy stanowiło to podstawę do naliczenia kar umownych przez pozwanego, co też pozwany uczynił w oparciu o ustalony m. in. na podstawie notatek dotyczących odbioru zakładu po myciu czas przestoju. Pozwany naliczył powodowi kary umowne za miesiąc wrzesień 2016 roku w wysokości 24 000 złotych za przestoje w dniu: 08 września 2016 roku – 1 godzina 25 minut opóźnienia, 19 września 2016 roku – 2 godziny 30 minut opóźnienia i 21 września 2016 roku – 1 godzina opóźnienia, kary umowne za miesiąc październik 2016 roku w wysokości 193 000 złotych za przestoje w dniu: 03 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 04 października 2016 roku – 1 godzina 15 minut opóźnienia, 05 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 06 października 2016 roku – 1 godzina 13 minut opóźnienia, 08 października 2016 roku – 20 minut opóźnienia, 10 października 2016 roku – 3 godziny 30 min opóźnienia, 11 października 2016 roku – 30 minut opóźnienia, 12 października 2016 roku – 40 minut opóźnienia, 13 października 2016 roku – 25 minut opóźnienia, 14 października 2016 roku – 1 godzina 15 minut opóźnienia, 15 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 17 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 18 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 19 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 20 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 21 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 22 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 24 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 25 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 26 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 27 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 28 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 29 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 31 października 2016 roku – 2 godziny opóźnienia oraz kary umowne za miesiąc listopad w wysokości 100 000 złotych za przestoje w dniu: 02 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 03 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 04 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 05 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 07 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 08 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 09 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 10

listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia, 12 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia i 14 listopada 2016 roku – 2 godziny opóźnienia.

Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że powód realizował umowę jedynie do dnia 14 października 2016 roku, w związku zaś z tym, że po tym dniu powód umowy nie wykonywał, nie należy mu się wynagrodzenie za pozostały okres. Pozwany zarzucił również, iż oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy zostało odebrane przez pozwanego w dniu 02 listopada 2016 roku, przy czym było nieskuteczne, bo powód, wbrew umowie, nie podał przyczyny wypowiedzenia ani nie wzywał pozwanego do zaprzestania naruszeń. Nadto pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że nie jest wiadome, w jaki sposób powód wyliczył wynagrodzenie za miesiąc październik 2016 roku na kwotę 42 216,17 złotych.

W związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty, sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VI GC 764/17.

Postanowieniem z dnia 05 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Gdyni na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawy o sygn. akt VI GC 658/17 i o sygn. akt VI GC 764/17 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia prowadząc je w dalszym ciągu pod sygn. akt VI GC 658/17.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 02 maja 2016 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. jako wykonawcą a (...) spółką z siedzibą w D. jako zleceniodawcą została zawarta umowa na wykonanie usługi utrzymania w czystości obiektów należących do zleceniodawcy obejmujących pomieszczenia produkcyjne, socjalne i biurowe. Ustalono, że czynności wykonane będą zgodnie z opracowanym planem higieny zaakceptowanym przez dział kontroli jakości (...) spółki jawnej z siedzibą w D. oraz zgodnie z wymogami Inspekcji Weterynarii i (...).

Strony ustaliły, że wynagrodzenie za wykonanie usługi sprzątania, mycia i dezynfekcji pomieszczeń produkcyjnych, socjalnych i biurowych w zakładzie wynosić będzie 53 000 złotych netto, z tym, że po 3 miesiącach miało odbyć się spotkanie podsumowujące okres próbny i ewentualne renegowanie warunków umowy (§ 2 oraz § 7 pkt 6.3).

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy jakość wykonania zlecenia miała być sprawdzana przez wyznaczonych pracowników zlecającego w obecności przedstawiciela wykonawcy. Procedura sprawdzania miała obejmować codzienne oględziny wszystkich pomieszczeń poddawanych myciu i dezynfekcji w ramach systemu (...). Jeśli w trakcie sprawdzania stwierdzone zostaną jakiegokolwiek uchybienia, to zostanie to zapisane, a wykonawca będzie zobowiązany do natychmiastowego usunięcia powstałych uchybień.

W przypadku przestoju produkcyjnego spowodowanego przedłużającym się myciem strony ustaliły karę umowną w wysokości zależnej od długości przestoju według poniższych zasad (§ 5 pkt 21):

- do 15 minut – brak kary,
- od 15 minut do 30 minut – 2 000 złotych,
- powyżej 30 minut do 45 minut – dodatkowy 1 000 złotych (2 000 złotych + 1 000 złotych = łącznie 3 000 złotych),
- powyżej 45 minut do 60 minut – dodatkowy 1 000 złotych (2 000 złotych + 1 000 złotych + 1 000 złotych = łącznie 4 000 złotych),
- w przypadku przestoju trwającego powyżej 60 do 120 minut łączna kara wyniesie 10 000 złotych,
- jeżeli przestój spowodowany jest przedłużającym się myciem z przyczyn niezależnych od zleceniodawcy, np. brak wody lub prądu, to czas ten będzie proporcjonalnie doliczany do zakończenia czasu mycia. Wszelkiego

rodzaju awarie techniczne uniemożliwiające zakończenie mycia w określonym czasie wykonawca zgłaszał będzie telefonicznie do działu kontroli jakości.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony, począwszy od dnia 01 czerwca 2016 roku i mogła zostać wypowiedziana przez każdą ze stron z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 7 pkt 6.2).

W przypadku rażącego naruszenia przepisów przedmiotowej umowy każdej ze stron przysługiwało prawo (po uprzednim podaniu przyczyny i wezwaniu do zaprzestania naruszania warunków umowy) do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym (§ 7 pkt 6.3).

umowa – k. 28-30 akt

Produkcja w zakładzie produkcyjnym w K. należącym do (...) spółki jawnej z siedzibą w D. odbywała się w dwóch halach dużych (hali filetowania oraz hali convenience food, zwanej „halą czerwoną”) oraz w sześciu mniejszych. Ponieważ przedmiotem obróbki w tym zakładzie było surowe mięso (...) spółka jawna z siedzibą w D. musiała sprostać bardzo rygorystycznym normom jakościowym związanym z czystością sprzętu i ludzi. Dotyczyło to zwłaszcza hali convenience food, gdzie produkowana była żywność gotowa do spożycia, bez konieczności poddawania jej dalszej obróbce.

Kilka razy w tygodniu przyjeżdżała również kontrola zewnętrzna wykonywana przez lekarza weterynarii.

zeznania świadka A. M. (poprzednie nazwisko T.) – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:29:01-02:01:42), zeznania świadka D. C. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:45-02:06:32), zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:42-01:10:18), zeznania świadka G. B. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:10:18-01:50:34), zeznania świadka Ł. G. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:50:34-02:40:00), zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:45:35-04:04:48), zeznania świadka J. P. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:00-01:08:20), zeznania świadka D. R. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:08:20-02:04:23), zeznania świadka D. L. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:04:23-02:55:48), zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

Od wtorku do soboty produkcja w zakładzie produkcyjnym w K. należącym do (...) spółki jawnej z siedzibą w D. rozpoczynała się o godzinie 6:00 i do tego czasu cały zakład powinien zostać prawidłowo umyty, a kontrola zakończona. W przypadku hali convenience food produkcja zaczynała się wprawdzie później, o godzinie 8:00, ale również do godziny 6:00 hala ta powinna zostać prawidłowo umyta, a kontrola zakończona. Na tej hali bowiem przed rozpoczęciem produkcji konieczne było jeszcze złożenie maszyn, ich skonfigurowanie na danej linii produkcyjnej (w zależności od produkowanego asortymentu) i ich rozgrzanie, co zajmowało około 2 godzin.

W przypadku natomiast poniedziałków, w spornym okresie – zakład produkcyjny w K. należący do (...) spółki jawnej z siedzibą w D. rozpoczynał pracę później, od godziny 11:00.

zeznania świadka D. C. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:45-02:06:32), zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:42-01:10:18), zeznania świadka G. B. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:10:18-01:50:34), zeznania świadka Ł. G. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:50:34-02:40:00), zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:45:35-04:04:48), zeznania świadka J. P. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:00-01:08:20), zeznania świadka D. R. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku

01:08:20-02:04:23), zeznania świadka D. L. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:04:23-02:55:48)

Ekipa wykonująca usługi sprzątania rozpoczynała swoją pracę zazwyczaj o godzinie 22:00 i powinna była zakończyć ją do godziny 5:00 (za wyjątkiem poniedziałków, gdzie cały zakład rozpoczynał pracę później).

Zdarzało się czasami, że produkcja w niektórych halach wydłużała się nawet do godziny 24:00, ale koordynator ekipy sprzątającej był zawiadamiany o tym fakcie wcześniej. Problem rozwiązywano w ten sposób, że w tym czasie pracownicy myli pozostałe udostępnione hale i pomieszczenia, a po zakończeniu produkcji w hali, gdzie wydłużono produkcję, celem jej sprzątnięcia wchodziła ekipa sprzątająca w zwiększonym składzie. Czasami T. K. prosił pracowników, aby przyszyli wcześniej do pracy, by mieć większą rezerwę czasu na uprzątnięcie hal. Zakres czynności i ich specyfika wymagały, aby ekipa sprzątająca była w pełnym składzie. Brak nawet jednego pracownika dezorganizował tempo pracy i jej jakość. Początkowo ekipa sprzątająca liczyła 17 osób, potem jej skład liczebny ulegał stalem zmniejszeniu.

Każdego dnia począwszy od godziny 05:00 do godziny 05:15 pracownicy działu kontroli jakości J. P., D. R., a w późniejszym okresie także D. L., czasem również D. C., w obecności przedstawiciela ekipy myjącej – T. K., a w późniejszym okresie – A. M. (poprzednie nazwisko T.) dokonywali kontroli poprawności mycia urządzeń i pomieszczeń. Podczas kontroli obecni byli także pracownicy odpowiedzialni za mycie poszczególnych elementów.

Pracownicy działu kontroli jakości nie spóźniali się na kontrolę, przeprowadzali ją sprawnie i nie przedłużali jej.

Kontrola miała etapowy przebieg i jej pozytywna ocena umożliwiała rozpoczęcie produkcji.

Przebieg kontroli był dokumentowany przez pracowników działu kontroli jakości każdego dnia w postaci protokołu odbioru mycia. W tym protokole zaznaczano pomieszczenia, w których były prowadzone prace sprzątające oraz ich jakość, a także stwierdzone uchybienia i czynności naprawcze. W protokołach tych wpisywano również godzinę rozpoczęcia kontroli oraz jej zakończenia. Protokoły były podpisywane przez osoby kontrolujące, które dodatkowo dokumentowały uchybienia za pomocą zdjęć.

Informacje o przebiegu odbioru oraz ewentualnych opóźnieniach w rozpoczęciu produkcji w zakładzie pracownicy działu kontroli jakości przekazywali kierownikowi tego działu – D. C., który na ich podstawie oraz na podstawie protokołów sporządzał stosowne notatki. Notatki te przez pracowników działu kontroli jakości były podpisywane na bieżąco, natomiast przedstawiciele ekipy myjącej – T. K., a w późniejszym okresie A. M. (poprzednie nazwisko T.) podpisywali je zbiorczo, raz na kilka dni. D. C. informował o opóźnieniach w rozpoczęciu produkcji M. D..

W protokołach obioru mycia zakładu przedstawiciele ekipy myjącej – T. K., a w późniejszym okresie A. M. (poprzednie nazwisko T.) wypełniali informacje na temat środków chemicznych użytych do mycia zakładu. Zdarzało się, że T. K. wypisywał je po umyciu zakładu, a także wcześniej.

Podczas kontroli często zdarzało się, że urządzenia nie były umyte prawidłowo. Wówczas pracownicy działu kontroli jakości wskazywali pracownikom stwierdzone uchybienie i dokumentowali je za pomocą zdjęć. Pracownik ekipy myjącej miał zaś obowiązek usunięcia stwierdzonych uchybień na bieżąco. Zazwyczaj wykonanie poprawki mycia nie zabierało dużo czasu, trwało od kilku do 30 minut i nie miało wpływu na opóźnienie przez zakład rozpoczęcia produkcji.

Problemy we współpracy stron zaczęły narastać we wrześniu 2016 roku. T. K. złożył rezygnację z pracy z końcem września 2016 roku, lecz ostatnie dwa tygodnie września 2016 roku korzystał z urlopu wypoczynkowego. Brygadzystą ekipy sprzątającej została wówczas wyznaczona A. M. (poprzednie nazwisko T.). W tym czasie rodzaj i zakres niestaranności w pracach ekipy sprzątającej był na tyle znaczny, że wykonanie poprawek mycia urządzeń i pomieszczeń zaczęło zajmować coraz więcej czasu i powodować przesunięcie rozpoczęcia produkcji. Dodatkowo do pracy przychodziło coraz mniej osób. A. M. (poprzednie nazwisko T.) zgłaszała ten problem (...) spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w B., przy czym D. B. – prezes zarządu tej spółki zapewniał ją, że wkrótce do pomocy przybędą pracownicy z Ukrainy.

zeznania świadka K. K. (poprzednie nazwisko D.) – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:53-00:19:28), zeznania świadka W. R. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:19:28-00:30:49), zeznania świadka P. R. - protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:30:49-00:42:43), zeznania świadka M. J. (1) – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:43:13-00:56:46), zeznania świadka E. S. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:56:46-01:16:50), zeznania świadka J. G. – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:16:50-01:29:01), zeznania świadka A. M. (poprzednie nazwisko T.) – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:29:01-02:01:42), zeznania świadka J. M. – protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2018 roku przed Sądem Rejonowym w Kartuzach – k. 587-588 akt, zeznania świadka E. G. (poprzednie nazwisko P.) – protokół rozprawy z dnia 26 marca 2018 roku przed Sądem Rejonowym w Kartuzach – k. 596 akt, zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:01-00:19:24), zeznania świadka S. K. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:19:24-00:34:34), zeznania świadka J. D. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:34:34-00:48:36), zeznania świadka A. N. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:48:36-01:04:18), zeznania świadka P. O. (poprzednie nazwisko G.) – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:04:18-01:14:45), zeznania świadka D. C. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:45-02:06:32), zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:42-01:10:18), zeznania świadka G. B. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:10:18-01:50:34), zeznania świadka Ł. G. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:50:34-02:40:00), zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:45:35-04:04:48), zeznania świadka J. P. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:00-01:08:20), zeznania świadka D. R. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:08:20-02:04:23), zeznania świadka D. L. – protokół rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku – k. 599-608 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:04:23-02:55:48), zeznania prezesa zarządu powoda D. B. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:35-01:12:13), zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

Co tydzień przedstawiciele stron odbywali spotkania, na których przekazywano uwagi co do jakości mycia zakładu oraz zaistniałych opóźnień w rozpoczęciu produkcji.

zeznania prezesa zarządu powoda D. B. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:35-01:12:13), zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

W dniu 08 września 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 5:00 i zakończyła o godzinie 07:25. Jednocześnie przeprowadzająca wówczas kontrolę D. R. w protokole odbioru mycia zakładu nie wskazała żadnych uchybień ani podjętych działań naprawczych. Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 85 minut. Notatkę tę podpisał również T. K..

notatka – k. 31 akt, protokół – k. 32-33 akt

W poniedziałek, w dniu 19 września 2016 roku sporządzono notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 150 minut.

Protokół ten zawierał poskreślane daty „20 września 2016 roku” oraz „21 września 2016 roku”, które zostały poprawione na dzień „19 września 2016 roku”,

Notatkę tę podpisał również T. K., chociaż w tym dniu przebywał na urlopie wypoczynkowym.

notatka – k. 40 akt, zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:45:35-04:04:48)

W dniu 21 września 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 06:00 i zakończyła o godzinie 07:00 Jednocześnie przeprowadzająca wówczas kontrolę J. P. w protokole odbioru mycia nie wskazała żadnych uchybień ani podjętych działań naprawczych, poza nieprawidłowym umyciem myjki pojemników w pomieszczeniu czystych pojemników.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 60 minut.

Notatkę tę podpisał również T. K., chociaż w tym dniu przebywał na urlopie wypoczynkowym.

notatka – k. 56 akt, protokół – k. 57-60 akt, zeznania świadka T. K. – protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku – k. 489-500 akt (zapis obrazu i dźwięku 02:45:35-04:04:48)

Dnia 30 września 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wystawił na rzecz (...) spółki jawnej z siedzibą w D. fakturę numer (...) na kwotę 65 190 złotych brutto tytułem wynagrodzenia za wykonywanie usług w miesiącu wrześniu 2016 roku, z terminem płatności do dnia 30 października 2016 roku.

faktura – k. 10 akt

Pod koniec września 2016 roku miało miejsce spotkanie M. D. – wspólnika (...) spółki jawnej z siedzibą w D. oraz D. B. – prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.. Na spotkaniu tym poruszona została m. in. kwestia zmiany wynagrodzenia wykonawcy. D. B. zaproponował kwotę 76 000 złotych netto. M. D. zaproponowała spotkanie w październiku, na którym miano powrócić do rozmów na temat podwyższenia wynagrodzenia po przedstawieniu przez D. B. szczegółowego zestawienia rzeczywistych kosztów wykonywania usługi. Do takiego spotkania jednakże nie doszło.

częściowo zeznania prezesa zarządu powoda D. B. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:35-01:12:13), zeznania wspólnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

W poniedziałek, w dniu 03 października 2016 roku, kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 06:30. Oprócz stwierdzonych nieprawidłowości i działań naprawczych wskazano także zalecenia do zrealizowania do dnia 06 października 2016 roku.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 30 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 75 akt, protokół – k. 76-78 akt

W dniu 04 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 07:15. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 75 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 94 akt, protokół – k. 95-101 akt

W dniu 05 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 06:30. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 30 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 115 akt, protokół – k. 116-118 akt

W dniu 06 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 07:13. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 73 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 131 akt, protokół – k. 132-135 akt

W dniu 08 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 06:20. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 20 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 152 akt, protokół – k. 153-156 akt

W poniedziałek, w dniu 10 października 2016 roku, kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 09:00 i zakończyła o godzinie 12:30. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń. Oprócz stwierdzonych nieprawidłowości i działań naprawczych wskazano także zalecenia do zrealizowania do dnia 11 października 2016 roku.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 210 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 169 akt, protokół – k. 170-175 akt

W dniu 11 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 06:30. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w wielu z kontrolowanych pomieszczeń.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 30 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 215 akt, protokół – k. 216-217 akt

W dniu 12 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 06:40. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w kontrolowanych pomieszczeniach – hali filetowania i pomieszczeniu obróbki cieplnej.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 40 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 212 akt, protokół – k. 213-224 akt

W dniu 13 października 2016 roku w czasie kontroli stwierdzono nieprawidłowości w kontrolowanych pomieszczeniach – hali filetowania i pomieszczeniach socjalnych – w szatni i stołówce.

W protokole tym: skreślono datę „10.10.2016” przeprawiając ją na „13.10.2016” odnośnie pomieszczenia obróbki cieplnej, skreślono datę „11.10.2016” przeprawiając ją na „13.10.2016” odnośnie hali filetowania, skreślono datę „12.10.2016” przeprawiając ją na „13.10.2016” odnośnie magazynu farszu, skreślono datę „12.10.2016” przeprawiając ją na „13.10.2016” odnośnie chłodni wyrobu gotowego, skreślono datę „10.10.2016” przeprawiając ją najpierw na „11.10.2016”, a następnie na „13.10.2016” odnośnie zamrażarek płytowych, skreślono datę „11.10.2016” przeprawiając ją na „13.10.2016” odnośnie pakowni.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 25 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 218 akt, protokół – k. 219-224 akt

W dniu 14 października 2016 roku kontrola zakładu produkcyjnego w K. rozpoczęła się o godzinie 05:00 i zakończyła o godzinie 07:15. W czasie kontroli stwierdzono liczne nieprawidłowości w kontrolowanych pomieszczeniach.

Sporządzono także notatkę do odbioru zakładu po myciu, z której wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie wykonał poprawnie usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynoszące 75 minut.

Notatkę tę podpisała również A. M. (poprzednie nazwisko T.).

notatka – k. 225 akt, protokół – k. 225v-228 akt

Na zmianę nocną w dniu 14 października 2016 roku do pracy przy myciu zakładu produkcyjnego w K. przyszło około 7 osób. Odmówili oni świadczenia dalszej pracy. Zawiadomiona o tym fakcie M. D. przekonała 3 osoby, żeby zostały i z ich pomocą oraz z pomocą swoich pracowników udało się zakład posprzątać.

zeznania świadka D. C. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:45-02:06:32), zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

W dniu 15 października 2016 roku D. B. – prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. poinformował telefonicznie D. C., że przestaje świadczyć usługi wynikające z łączącej strony umowy. Złożył również wypowiedzenie umowy w trybie natychmiastowym.

W tej sytuacji (...) spółka jawna z siedzibą w D. musiała znaleźć natychmiastowe rozwiązanie kwestii związanej z koniecznością mycia zakładu produkcyjnego w K.. Ustalono, że każdy dział tej spółki wytypuje dwóch pracowników do sprzątania, a nadto zwerbowano niektórych pracowników zatrudnionych dotąd przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B..

Od dnia 17 października 2016 roku nowo utworzoną ekipą myjącą kierował zatrudniony przez (...) spółkę jawną z siedzibą w D. T. K.. Z uwagi na to, że oddelegowani pracownicy zapoznawali się dopiero z materią związaną z demontażem urządzeń i techniką ich mycia, początkowo termin rozpoczęcia produkcji opóźniał się, ale były to opóźnienia nie przekraczające godziny oraz nie zdarzały się codziennie.

częściowo zeznania prezesa zarządu powoda D. B. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:35-01:12:13), zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20), zeznania świadka D. C. – protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2017 roku – k. 442-450 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:14:45-02:06:32), zeznania świadka A. M. (poprzednie nazwisko T.) – protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 415-422 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:29:01-02:01:42) wypowiedzenie z dnia 15 października 2016 roku – k. 38 akt sprawy o sygn. akt VI GC 764/17

W dniu 17 października 2016 roku sporządzono protokół odbioru zakładu po myciu, z którego wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie stawiał się w dniu 14 października 2016 roku do wykonania usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K., co spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji w dniu 15 października 2016 roku wynoszące 2 godziny.

Od dnia 17 października 2016 roku do dnia 03 listopada 2016 roku pracownicy (...) spółki jawnej z siedzibą w D. sporządzali codziennie protokoły z odbioru zakładu po myciu wskazując, że w danym dniu, począwszy od dnia 15 października 2016 roku, niestawienie się (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w celu wykonania usługi mycia i dezynfekcji powodowało opóźnienie w rozpoczęciu produkcji w zakładzie dnia następnego o 2 godziny.

protokół z odbioru zakładu po myciu wraz z dowodem nadania – k. 233-234, 237-238, 39-240, 243-244, 249-250, 251-252, 255-256, 257-258, 263-264, 265-266, 267-268, 269-270, 271-272, 273-274, 275-276, 279-280 akt

(...) spółka jawna z siedzibą w D. wielokrotnie wzywał do wykonania usługi mycia zakładu zgodnie z umową. Wezwanie kierowane było do podmiotu określonego jako (...).

wezwanie do mycia zakładu wraz z dowodem nadania – k. 235-236, 241-242, 245-246, 247-248, 253-254, 259-260, 261-262, 277-278, 281-282 akt

Protokoły z odbioru zakładu po myciu i wezwania do wykonania umowy były także wysyłane za pośrednictwem poczty elektronicznej.

D. B. jako prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zamierzał zabrać należący do spółki sprzęt pozostawiony w zakładzie produkcyjnym w K.. W dniu 20 października 2016 roku M. D. wydała dyspozycję, by nie wpuszczać go na teren zakładu. W związku z tym, że nie był sporządzony żaden protokół wskazujący na pozostawiony przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. sprzęt, M. D. chciała, aby odbyło się to w obecności i pod nadzorem pracownika (...) spółki jawnej z siedzibą w D., co w późniejszym okresie ostatecznie nastąpiło.

wydruk korespondencji mailowej – 229-232 akt, zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20)

W dniu 20 października 2016 roku M. D. – współnik (...) spółki jawnej z siedzibą w D. zapoznała się z pozostawionym przez D. B. – prezesa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wypowiedzeniem umowy w trybie natychmiastowym.

zeznania współnika pozwanego M. D. – protokół rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku – k. 637-646 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:12:13-02:46:20), notatka – k. 383 akt

Pismem z dnia 08 listopada 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wezwał (...) spółkę jawną z siedzibą w D. do zapłaty kwoty 65 190 złotych wynikającej z faktury numer (...) oraz do zapłaty kwoty 169,34 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

wezwanie wraz z dowodem nadania – k.10-11 akt

W dniu 14 listopada 2016 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. wypowiedział (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę z dnia 02 maja 2016 roku w trybie natychmiastowym.

wypowiedzenie umowy – k. 39 akt sprawy o sygn. akt VI GC 764/17

W dniu 22 listopada 2016 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. wystawił na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. notę księgową numer (...) obejmującą należność dotyczącą kary umownej z tytułu przestojów produkcyjnych na kwotę 24 000 złotych wskazując w treści sposobu zapłaty – kompensatę z fakturą numer (...).

W dniu 22 listopada 2016 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. wystawił na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. notę księgową numer (...) obejmującą należność dotyczącą kary umownej z tytułu przestojów produkcyjnych na kwotę 193 000 złotych wskazując w treści sposobu zapłaty – kompensatę z fakturą numer (...) w zakresie kwoty 41 190 złotych. Pozostała zaś kwota kary umownej w wysokości 151 810 złotych miała zostać zapłacona w terminie do dnia 02 grudnia 2016 roku.

W dniu 22 listopada 2016 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. wystawił na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. notę księgową numer (...) obejmującą należność dotyczącą kary umownej z tytułu przestojów produkcyjnych na kwotę 100 000 złotych, z terminem płatności do dnia 02 grudnia 2016 roku.

nota – k. 283, 284, 285 akt

W związku z brakiem zapłaty kary umownej w powyższej wysokości, pismem z dnia 06 grudnia 2016 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. reprezentowana przez współników P. M. i M. C. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu kary umownej w kwocie 317 000 złotych tytułem nienależytego wykonania umowy we wrześniu, październiku i listopadzie 2016 roku z wzajemną wierzytelnością (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wynikającą z faktur numer (...) oraz

ze zryczałtowaną rekompensatą, o jakiej mowa w art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Jednocześnie wezwano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. do zapłaty pozostałej kwoty 209 424,66 złotych w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

oświadczenie wraz z dowodem nadania i odbioru – k.469-471 akt

Pismem z dnia 24 listopada 2017 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. reprezentowana przez współników P. M. i M. C. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. oświadczenie o naliczeniu kary umownej w kwocie 317 000 złotych za opóźnienie w rozpoczęciu produkcji spowodowane niewłaściwym wykonywaniem umowy w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie 2016 roku wzywając do jej zapłaty.

oświadczenie o naliczeniu kar umownych wraz z wezwaniem do zapłaty – k. 465 akt, wyliczenie kary umownej – k. 466-467 akt, dowód nadania i odbioru – k. 468 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, a także na podstawie zeznań świadków i stron.

Sąd nie oparł się natomiast na dołączonej do protokołów mycia zakładu dokumentacji fotograficznej – wprowadzić część świadków potwierdzała fakt dokumentowania przez dział kontroli jakości pozwanego poprzez zdjęcia nieprawidłowości w świadczeniu usług przez powoda, niemniej jednakże powód kwestionował, ażeby dołączone do akt sprawy zdjęcia miały obrazować nieprawidłowości w danym dniu z uwagi na brak daty wykonania tych zdjęć oraz w wielu przypadkach – ukazywanie owych nieprawidłowości w zbliżeniu uniemożliwiającym identyfikację maszyny, czy pomieszczenia. Mimo powyższego, jakkolwiek podzielając słuszość zarzutów powoda w tym zakresie, w świetle pozostałych dowodów, w tym zeznań świadków i treści protokołów opisujących nieprawidłowości i podjęte w związku z tym czynności naprawcze, nie budziło wątpliwości Sądu, że takie nieprawidłowe wykonywanie usług przez powoda miało miejsce i polegało na niedokładnym umyciu poszczególnych urządzeń, czy pomieszczeń.

Odnosząc się do notatek sporządzanych przez pozwanego określających wielkość opóźnienia w rozpoczęciu produkcji w danym dniu, to bez znaczenia w ocenie Sądu pozostawała okoliczność, czy były one podpisywane na bieżąco, czy w systemie zbiorczym, o czym zeznawała świadek A. M. i na co wskazywał również świadek T. K. uzasadniając swoje podpisy na notatkach z dni, w których przebywał na urlopie. Sąd miał bowiem na uwadze, że notatki te były sporządzane przez D. C. na podstawie protokołów odbioru mycia zakładu w danym dniu, a zatem miały charakter wtórny, nie budziło zaś wątpliwości w świetle zeznań świadków, że w każdym dniu osoby dokonujące kontroli poprawności mycia zakładu pozwanego na bieżąco sporządzały protokoły ujmując w nich czas trwania kontroli, stwierdzone nieprawidłowości i czynności podjęte w celu ich wyeliminowania. Niezależnie jednakże od powyższego Sąd dokumentom tym – odnośnie okresu od połowy października 2016 roku – nie dał wiary, albowiem żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdził, ażeby w tym okresie występowało codzienne dwugodzinne opóźnienie w rozpoczęciu produkcji przez zakład pozwanego.

W ocenie Sądu nie było podstaw do odmowy dania wiary dokumentom w postaci protokołów mycia zakładu, z poniższym zastrzeżeniem. Na przeszkodzie temu nie stała bowiem okoliczność, że zawartą w protokołach część dotyczącą użytych środków chemicznych podczas procesu mycia przedstawiciele powoda wypełniali w protokołach w różnym czasie, sam bowiem fakt wypełnienia tej części dokumentu w innym czasie w żaden sposób nie wpływał na wskazany w nich czas kontroli, kluczowy dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie.

Jednakże Sąd nie dał wiary treści tych protokołów, które zawierały sprzeczną treść lub też posiadały formę nasuwającą wątpliwości co do ich prawdziwości z uwagi na występujące skreślenia. I tak, w przypadku protokołu odbioru mycia zakładu z dnia 19 września 2016 roku zawierał on poskreślane daty „20 września 2016 roku” oraz „21 września 2016 roku”, które zostały poprawione na dzień „19 września 2016 roku”, wobec czego w ocenie Sądu nie może on stanowić miarodajnego dowodu na to, że dotyczył czynności kontrolnych przeprowadzanych w tym dniu i dokumentował

zaistniałe w tym dniu opóźnienie. Odnosząc się natomiast do protokołu z dnia 13 października 2016 roku, to również ten protokół zawierał poskreslane daty „10 października 2016 roku” oraz „11 października 2016 roku” i „12 października 2016 roku”, które zostały poprawione na dzień „13 października 2016 roku”, wobec czego w ocenie Sądu nie może on stanowić wiarygodnego dowodu na to, że dotyczył czynności kontrolnych przeprowadzanych w tym dniu i dokumentował zaistniałe w tym dniu opóźnienie, zwłaszcza że okoliczności tej powód zaprzeczał.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: K. S., S. K., J. D. (poprzednie nazwisko B.), A. N., P. O. (poprzednie nazwisko G.), D. C., E. G. (poprzednie nazwisko P.), J. M., K. K. (poprzednie nazwisko D.), W. R., P. R., M. J. (2), E. S., J. G., A. M. (poprzednie nazwisko T.), M. K., G. B., Ł. G., T. K., J. P., D. R., D. L. oraz na zeznaniach stron.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M. (2) mając na uwadze treść art. 242 k.p.c. oraz okoliczność, że świadek prawidłowo dwukrotnie wezwany na rozprawę nie stawił się. Wobec powyższego uznać należało, że dalsze dążenie do jego przesłuchania rodząc konieczność odroczenia rozprawy po raz kolejny, przyczyniłoby się do przedłużenia postępowania.

Odnosząc się do zeznań świadka K. S., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona, że w okresie świadczenia przez nią pracy zdarzały się poprawki w myciu maszyn i że powodowało to opóźnienia w rozpoczęciu produkcji. Świadek wskazywała wprawdzie, że opóźnienia te w ostatnim tygodniu października 2016 roku zdarzały się codziennie, co jednakże stoi w sprzeczności z zeznaniami świadka T. K. – osoby nadzorującej ekipę sprzątającą, a zatem osoby, która posiadała pełną wiedzę w tym zakresie, świadek ten bowiem kategorycznie wskazywał, że opóźnienia wprawdzie zdarzały się, ale nie były codziennością. Sąd miał też na uwadze, że świadek K. S. była zatrudniona w okresie ostatniego tygodnia października 2016 roku i w listopadzie 2016 roku wskazując, że w tym czasie kontrola była bardzo szczegółowa, wręcz „czepialska”, przy czym świadek jednocześnie negowała zasadność uwag osób kontrolujących.

Również w powyższym okresie zatrudniona była świadek S. K., której zeznania Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała również, że zdarzały się sytuacje, gdy zakład produkcyjny pozwanego nie mógł rozpocząć pracy z uwagi na niewłaściwe jego sprzętowanie i umycie. Jednocześnie świadek ta nie była w stanie wskazać, ile razy takie opóźnienie w okresie jej zatrudnienia wystąpiło podnosząc jednakże, że poprawki nie przekraczały 15 minut. Z jej zeznaniami w tym zakresie stoją w sprzeczności protokoły z odbioru zakładu po myciu w tym okresie wskazującymi na dwugodzinne codzienne opóźnienie. Jednocześnie zeznania świadka, że przyczyną wydłużonej kontroli było zachowanie się osób kontrolujących, które „ciągle znajdowały jakieś drobiazgi” Sąd uznał za prywatną ocenę świadka.

Odnosząc się do zeznań świadka J. D. (poprzednie nazwisko B.) Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona także, że zdarzały się sytuacje, gdy zakład produkcyjny pozwanego nie mógł rozpocząć pracy z uwagi na niewłaściwe jego sprzętowanie i umycie. Jednocześnie świadek ta nie była w stanie również precyzyjnie wskazać, ile razy takie opóźnienie w okresie jej zatrudnienia wystąpiło podnosząc jednakże, że poprawki nie przekraczały 30 minut. Zeznania świadka, że przyczyną wydłużonej kontroli było zachowanie się osób kontrolujących, które w pewnym momencie „bardziej się czepiały”, Sąd uznał za prywatną ocenę świadka. Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek ta zakończyła pracę u pozwanego pod koniec września 2016 roku, a zatem jej zeznania nie mogą stanowić dowodu na jakość usług świadczonych w późniejszym okresie. Jednocześnie nie znajdują żadnego potwierdzenia w innych dowodach jej zeznania, że osoby kontrolujące rozpoczynały kontrolę jeszcze przed godziną 5:00, kiedy to zakład był w trakcie sprzątania i że właśnie wtedy wykonywane były zdjęcia obrazujące nieumyte jeszcze miejsca.

Oceniając zeznania świadka A. N., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona, że zdarzały się poprawki oraz że z tego powodu rozpoczęcie produkcji przesunęło się na późniejszą godzinę. Jednakże jej zeznania, że kontrola przychodziła o godzinie 5:45 i to było przyczyną opóźnienia w pracy zakładu pozwanego nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, w tym w protokołach oraz zeznaniach innych świadków.

Odnosząc się do zeznań świadka P. O. (poprzednie nazwisko G.), to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona, że zdarzały się poprawki, aczkolwiek nie zajmowały one dużo czasu i że w okresie jej zatrudnienia (przez 3 tygodnie we wrześniu 2016 roku) tylko jeden raz z tego powodu rozpoczęcie produkcji przesunęło się na późniejszą godzinę. Jednocześnie świadek wskazała, że nie zdarzyło się wcześniejsze rozpoczęcie kontroli (przed godziną 5:00) oraz że nie zauważyła żadnej zmiany odnośnie zakresu i szczegółowości kontroli w tamtym okresie.

Wskazać przy tym należy, że Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków w zakresie, w jakim miały one charakter relacji faktów, natomiast pominął tę część zeznań, w której świadkowie ci wyrażali swoją ocenę jakości wykonanych prac i wskazywali, że problemy z jakością usług wynikały z zwiększenia rygoryzmu kontrolnego ekipy kontrolującej lub nieterminowości kontroli albo wydłużeniem pracy na hali produkcyjnej. Kierownik nadzorujący prace ekip sprzątających zarówno z ramienia powoda, jak i pozwanego – T. K. zeznał bowiem, że skrupulatność ekipy kontrolnej nie zmieniała się i nawet gdy na jednej z hal produkcja przedłużała się do godzin nocnych (o czym był on informowany) prawidłowe zorganizowanie pracy ekipy myjącej umożliwiło wywiązanie się z umycia zakładu produkcyjnego pozwanego w umówionym terminie.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadka D. C., którym dał wiarę w całości, albowiem jego zeznania były spójne, logiczne i rzeczowe. Świadek posiadał bezpośrednią wiedzę dotyczącą procedur kontroli i terminów jej wykonywania z uwagi na pełnioną funkcję pełnomocnika zarządu do spraw jakości oraz wiedzę dotyczącą jakości świadczonych usług – przygotowywał on bowiem notatki wskazujące na opóźnienia w rozpoczęciu produkcji w oparciu o codziennie sporządzane protokoły kontroli mycia zakładu, również jemu osoby kontrolujące wykonanie usługi ze strony pozwanego przekazywały bezpośrednio i na bieżąco uwagi na temat jakości świadczonych przez powoda usług. W tym zakresie jego zeznania były zgodne z zeznaniami innych świadków (np. M. K., G. B., Ł. G., T. K., D. L., D. R., czy J. P.), którzy logicznie i spójnie uzasadniali potrzebę szczególnej dbałości o sterylność sprzętu i ludzi zajmujących się obróbką mięsa. Świadkowie ci również zgodnie zeznawali, że problemy we współpracy stron zaczęły narastać na przełomie września i października 2016 roku i wynikały z malejącego składu ekipy sprzątającej. Również zeznania świadka D. C. odnośnie zakończenia przez powoda współpracy z pozwanym i okoliczności, w jakich do tego doszło znajdują potwierdzenie w innych dowodach, w tym w zeznaniach stron.

Odnosząc się do zeznań świadka K. K. (poprzednie nazwisko D.), to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona, że zdarzały się poprawki w myciu maszyn i pomieszczeń, aczkolwiek nie zajmowały one dużo czasu (tj. nie przekraczały 30 minut). Jednakże jej zeznania, że w okresie jej zatrudnienia (do września 2016 roku) ani razu z tego powodu nie nastąpiło przesunięcie rozpoczęcia produkcji na późniejszą godzinę stoją w sprzeczności z zeznaniami innych świadków, w tym np. P. O., czy W. R..

Oceniając zeznania świadka W. R., Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała ona, że zdarzały się poprawki w myciu maszyn i pomieszczeń w zakładzie pozwanego i że w okresie jej zatrudnienia (sierpień – wrzesień 2016 roku) jeden raz z tego powodu rozpoczęcie produkcji przesunęło się na późniejszą godzinę.

Odnosząc się zaś do zeznań świadka P. R., która zakończyła współpracę ze stronami w październiku 2016 roku, to świadek ta wskazała, że w jej przypadku (świadek zajmowała się myciem pomieszczeń socjalnych) nie było potrzeby dokonywania jakichkolwiek poprawek i nie posiadała wiedzy odnośnie pracy innych osób.

Oceniając zeznania świadka M. J. (1), to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazała, że w 2016 roku zajmowała się myciem zamrażarek i w zakresie jej pracy zdarzały się uwagi co do jakości mycia tych urządzeń, jednakże poprawienie sprzątnięcia zajmowało niewiele czasu (około 5 minut).

Oceniając zeznania świadka E. S. i J. G., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadkowie wskazały, że w spornym okresie zajmowały się myciem pomieszczeń socjalnych i biur i w zakresie ich pracy zdarzały się uwagi co do jakości dokonanego sprzątnięcia, jednakże poprawki zajmowały niewiele czasu (do około 15 minut). Świadek E. S. potwierdziła również, że inne osoby z ekipy sprzątającej zajmujące się myciem maszyn na poszczególnych halach także musiały wykonywać poprawki, w związku z czym cała ekipa sprzątająca mogła rozejść się do domu dopiero około

godziny 7:00. Jednocześnie świadek zaprzeczyła, ażeby w okresie do połowy października 2016 roku i od listopada 2016 roku z powodu tychże poprawek opóźniała się produkcja w zakładzie, żadnej wiedzy w tym zakresie zaś nie posiadała świadek J. G..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M. (poprzednie nazwisko T.) w zakresie, w jakim były one zgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie oraz dotyczyły relacji faktów, a nie ocen świadka. Świadek posiadała bezpośrednią wiedzę o przebiegu współpracy, albowiem w okresie począwszy od urlopu T. K. przejęła ona nadzór nad ekipą sprząającą ze strony powoda. Świadek zeznała, iż ekipa sprząająca miała czas na sprząnięcie hal i umycie urządzeń od godziny 22 do godziny 5 oraz potwierdziła, że ekipa kontrolująca przychodziła punktualnie. Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka, że wykonywanie poprawek w umyciu urządzeń nie wiązało się z opóźnieniem w rozpoczęciu produkcji, przeczą temu nie tylko zeznania innych świadków, ale także i treść protokołów kontroli oraz sporządzanych na ich podstawie notatek wskazujących wielkość opóźnienia w danym dniu, które to notatki sama świadek A. M. podpisywała. Wskazać także należy, iż zeznania świadka w zakresie ewentualnych opóźnień w produkcji były wewnątrznie sprzeczne. Świadek zeznała, bowiem, że na tzw. hali czerwonej poprawki przeciągały się nawet do godziny 8:00, by później zeznać, że w jej ocenie poprawki nie trwały dłużej niż pół godziny. Jednocześnie nie znalazły potwierdzenia jej zeznania, że osoby kontrolujące wymagały w czasie kontroli wykonania czynności wymagających znacznych ilości czasu, jak np. nałożenia piany dezynfekującej (na kilka godzin), czy usunięcia rdzy. Co więcej, jak wynika z treści protokołów kontroli zlecano wprawdzie w danym dniu takie czasochłonne czynności zawsze jednakże wyznaczając kilka dni na ich wykonanie, a nie domagając się natychmiastowego ich przeprowadzenia.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka M. K., gdyż były one rzeczowe, spójne i zgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie. Świadek miała bezpośrednią wiedzę o przebiegu kontroli i jej efektach, jako że wielokrotnie dokonywała sprawdzenia poprawności umycia tzw. części świeżej – hali filetowania i hali odkostniania. Z jej zeznań wynikało, że kontrola zaczynała się codziennie około godziny 5:00, sporadycznie zdarzało się przesunięcie rozpoczęcia kontroli o około 15 minut. Świadek zeznała także, że ekipa sprząająca na bieżąco usuwała stwierdzone nieprawidłowości, jednakże z uwagi na czas trwania poprawek (20-30 minut) powodowało to opóźnienie w rozpoczęciu produkcji. Nadto świadek potwierdziła, że pracownicy działu kontroli jakości w protokole z mycia zakładu w danym dniu wpisywali godzinę rozpoczęcia kontroli i jej zakończenia oraz uwagi, jakie przekazywała im świadek ustnie oraz że na tej podstawie sporządzano notatki wskazujące na czas opóźnienia w rozpoczęciu produkcji w danym dniu z powodu przedłużającego się mycia zakładu, które na bieżąco podpisywała.

Treść zeznań świadka M. K. była zgodna także z zeznaniami świadka G. B. oraz Ł. G., którym Sąd dał wiarę w całości. Obaj świadkowie posiadali bezpośrednią wiedzę o jakości świadczonych usług w zakresie utrzymania czystości zakładu pozwanego z racji pełnionych funkcji kierowników hali i w przypadku świadka G. B. – także z racji uczestnictwa w kontroli. Świadkowie zgodnie zeznali, że specyfika produkcji w zakładzie pozwanego wymagała zachowania wysokich norm czystości urządzeń i ludzi oraz że ekipa sprząająca miała czas od godziny 22:00 do godziny 5:00 na wykonanie usługi. Natomiast w okresie od godziny 5:00 do godziny 6:00 był czas na wykonywanie poprawek, które jeśli się przedłużyły – a to miało wielokrotnie miejsce – wymuszały opóźnienie w rozpoczęciu produkcji. Nadto, jak zeznał świadek Ł. G., zdarzało się, że mimo, iż dział kontroli jakości pozwanego dokonał formalnie odbioru zakładu po myciu w danym dniu, świadek – mający duże doświadczenie w zakresie tego typu maszyn i znający ich niewralgiczne miejsca, znajdował maszyny niedokładnie w tychże miejscach umyte, o czym informował dział kontroli jakości celem przekazania stosownych uwag osobom sprząającym, co potwierdził również świadek T. K.. Świadek Ł. G. – kierownik działu convenience food – wskazał również, że opóźnienia w rozpoczęciu pracy na jego hali zdarzały się często i wynosiły do godziny, z czym w sprzeczności stoją notatki pozwanego wskazujące w okresie od połowy października 2016 roku na dwugodzinne opóźnienie w każdym dniu.

Odnosząc się do zeznań świadka T. K., to Sąd uznając je za wiarygodne oparł się na nich w szczególności w zakresie, w jakim świadek – koordynator ekipy myjącej, początkowo ze strony powoda, a następnie – od połowy października 2016 roku ze strony pozwanego – potwierdził czas pracy ekipy sprząjącej (co do zasady od godziny 22:00 do godziny 05:00 rano) oraz wyjaśnił, że jeżeli zdarzały się przedłużenia produkcji, to był o tym informowany, a ekipa sprząająca wchodziła w zwiększonym składzie na wolne hale, a następnie na tę halę, gdzie przedłużono produkcję. Powyższe

pozwała zatem na ustalenie, że przedłużająca się produkcja na jednej z hal nie mogła stanowić uzasadnienia dla opóźnienia się powoda w sprzątnięciu zakładu pozwanego w danym dniu. Świadek T. K. wskazywał również, że ekipa kontrolująca stawiała się codziennie około godziny 05:00 – 05:15 i nie było przypadków celowego opóźniania prac kontrolnych, czy ich przedłużania ani zmiany zakresu, czy sposobu kontroli. Świadek ten potwierdził również, że protokoły kontroli mycia zakładu były sporządzane przez pracowników pozwanego na bieżąco w danym dniu i że wskazywano tam również czas trwania takiej kontroli. Wprawdzie zeznania świadka odnośnie podpisywania przez niego tych protokołów były niespójne – świadek początkowo wskazywał, że podpisywał je na bieżąco, a następnie – odnośnie podpisu na protokołach z dni, w których przebywał na urlopie – zeznawał, że podpisywał je w późniejszym okresie, niemniej jednak w ocenie Sądu okoliczność ta nie prowadzi do podważenia wiarygodności jego zeznań w pozostałym zakresie, jak też – z tego względu – wiarygodności protokołów z dnia 19 września 2016 roku i z dnia 21 września 2016 roku, mając na uwadze, że świadek wypełniał i podpisywał jedynie część dotyczącą zastosowanych w danym dniu chemicznych środków myjących.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania tego świadka także w zakresie, w jakim wskazywał on, że poprawki zdarzały się i w okresie do połowy września 2016 roku (do kiedy świadek faktycznie nadzorował prace ekipy sprzątającej z ramienia powoda) nie było dużych opóźnień – okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach innych świadków oraz w protokole z dnia 08 września 2016 roku. Również za wiarygodne, mając na uwadze, że świadek ten posiadał jako osoba nadzorująca ekipę sprzątającą ze strony pozwanego od połowy października 2016 roku bezpośrednią wiedzę o sposobie wykonywania usługi sprzątania i jej jakości, Sąd uznał jego zeznania w zakresie, w jakim zaprzeczał on, ażeby w tym okresie (od dnia 17 października 2016 roku do co najmniej dnia 14 listopada 2016 roku) opóźnienie w rozpoczęciu produkcji z powodu niewłaściwego umycia zakładu pozwanego występowało codziennie i wynosiło w każdym dniu dwie godziny. Świadek ten wskazywał, że w tym czasie opóźnienia zdarzały się, ale nie były one codziennością i nie były tak długotrwałe. W tym miejscu jedynie na marginesie wskazać należy, że mimo, iż w tym okresie zasady dokumentowania czasu trwania kontroli, przebiegu i jej wyników nie uległy, jak wynikało z zeznań świadków – pracowników działu kontroli jakości – zmianom, pozwany nie przedstawił tychże protokołów, o czym jednakże szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zeznań świadka E. G., Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim były zgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie zwłaszcza odnośnie czasu pracy i czasu kontroli, mając jednakże na uwadze, że jej zeznania były lakoniczne, a z racji tego, że świadek sprzątała biura i stołówki, nie posiadała bezpośredniej wiedzy o przebiegu kontroli innych pomieszczeń.

Jakkolwiek oceniając zeznania świadka J. M. za wiarygodne, Sąd miał na uwadze, że świadek świadczyła pracę jedynie przez kilka dni w okresie od 22 września 2016 roku do połowy października 2016 roku i nie posiadała wiedzy, czy zdarzały się przestoje w rozpoczęciu produkcji i czym były one spowodowane, potwierdzając jednakże, że kontrola była punktualna, a jej zakres nie zmienił się również po przejściu wykonywania tej usługi przez samego pozwanego.

Odnosząc się do zeznań świadka J. P. – pracownika działu kontroli jakości, to Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne i oparł się na nich w szczególności ustalając godziny pracy zakładu pozwanego w poszczególnych dniach, zasady kontroli jakości usług świadczonych przez powoda, jak i czas trwania tych kontroli. Jak bowiem świadek zeznawała osoba kontrolująca umycie zakładu w danym dniu wypełniała po zakończonej kontroli protokół wpisując stwierdzone nieprawidłowości i czas trwania takiej kontroli, a także, że sposób kontroli do chwili obecnej nie uległ zmianom. Świadek potwierdziła także, że zdarzały się poprawki, których czas wykonania był różny, a przez to zdarzały się również opóźnienia w rozpoczęciu produkcji.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka D. R. – pracownika działu kontroli jakości i oparł się na nich w szczególności ustalając godziny pracy zakładu pozwanego w poszczególnych dniach, zasady kontroli jakości usług świadczonych przez powoda, jak i czas trwania tych kontroli. Świadek w sposób szczegółowy opisywała przebieg procesu kontroli, a także obowiązujący u pozwanego sposób jej dokumentowania wskazując również, że w spornym okresie nieprawidłowości w świadczeniu usług przez powoda nasiliły się, aczkolwiek świadek nie pamiętała czasu opóźnienia, w tym okoliczności, ażeby opóźnienie miało miejsce codziennie i wynosiło dwie godziny.

Odnosząc się do zeznań świadka D. L. – pracownika działu kontroli jakości, to Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazywała na przebieg kontroli oraz że po zakończonej kontroli osoby kontrolujące wpisywały w protokole czas jej trwania. Odnośnie zeznań tego świadka w pozostałej części, to nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, świadek bowiem zeznawała lakonicznie i nie pamiętała wielu szczegółów.

Zeznania prezesa zarządu powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. – D. B., Sąd uznał za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał on na przyczynę złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w dniu 15 października 2016 roku, a mianowicie niewpuszczanie go na teren zakładu produkcyjnego, co uniemożliwić mu miało kontrolę świadczenia usług przez jego pracowników. W tym zakresie jego zeznania są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami współnika pozwanego – M. D., która kategorycznie zaprzeczyła tej okoliczności wskazując, że polecenie niewpuszczenia D. B. na teren zakładu w K. wydała w dniu 20 października 2016 roku, ale również i niespójne – początkowo bowiem D. B. wskazywał, że nie wpuszczano go na teren zakładu, by następnie zeznać, że nie przypomina sobie, ażeby miało to miejsce przed dniem 15 października 2016 roku, a zatem okoliczność ta nie mogła stanowić przyczyny wypowiedzenia umowy w dniu 15 października 2016 roku. W pozostałym zakresie Sąd uznał jego zeznania za wiarygodne, aczkolwiek z uwagi na ich ogólnikowość, nie przyczyniły się one w znacznym stopniu do rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie.

Oceniając zeznania współnika pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. – M. D., to jakkolwiek uznając za wiarygodne jej zeznania odnośnie przebiegu spotkania mającego na celu negocjację wynagrodzenia powoda, to Sąd zważył, że w istocie pozwany składając w piśmie z datą w nagłówku „06 grudnia 2017 roku” (k. 469-470 akt) oświadczenie o potrąceniu uznał wysokość należności objętych fakturami numer (...) w łącznej kwocie 107 406,77 złotych (faktura numer (...) na kwotę 65 190 złotych i faktura numer (...) na kwotę 42 216,77 złotych). Nie budzi bowiem powszechnie w orzecznictwie wątpliwości, że zgłoszenie zarzutu potrącenia w toku procesu (podobnie jak odwołanie się do faktu potrącenia przed procesem) uznać należy za przyznanie faktu, że istnieje wierzytelność potrącana (art. 229 k.p.c.), oświadczenie takie ma charakter tzw. uznania niewłaściwego, potrącenie nie byłoby przecież możliwe, jeżeli nie istniałaby wierzytelność, którą powód uczynił przedmiotem procesu, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Za wiarygodne Sąd uznał jej zeznania dotyczące okoliczności, w jakich doszło do zakończenia współpracy między stronami, a także odnośnie konieczności zorganizowania nowej ekipy sprzątającej poprzez zatrudnienie częściowo dotychczasowych pracowników powoda, jak i oddelegowania do czynności sprzątania swoich pracowników oraz odnośnie pogarszającej się jakości usług świadczonych przez powoda i występujących opóźnień w rozpoczęciu produkcji z tego powodu. Sąd miał też na uwadze, że M. D. potwierdziła otrzymanie pisma zawierającego oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy już w dniu 20 października 2016 roku.

W ocenie Sądu powództwa w sprawie o sygn. akt VI GC 658/17 oraz w sprawie o sygn. akt VI GC 764/17 zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

W sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt VI GC 658/17 powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. kwoty 65 190 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 października 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za wykonanie w miesiącu wrześniu 2016 roku usługi utrzymania czystości w obiektach pozwanego – zakładzie produkcyjnym w K..

W sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt VI GC 764/17 powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w D. kwoty 42 386,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 42 216,77 złotych za okres od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za wykonanie w miesiącu październiku 2016 roku usługi utrzymania czystości w obiektach pozwanego – zakładzie produkcyjnym w K. oraz tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w kwocie 169,34 złotych.

W pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagała kwestia ustalenia, kiedy ustał łączący strony węzeł obligacyjny, do którego na mocy art. 750 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu.

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wskazywał bowiem, że z dniem 15 października 2016 roku złożył pozwanemu (...) spółce jawnej z siedzibą w D. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w trybie natychmiastowym z powodu naruszeń umowy mających przejawiać się odmową wpuszczenia go przez pozwanego na teren zakładu produkcyjnego w K. wskutek czego nie mógł on wykonywać kontroli nad sposobem realizacji umowy przez jego pracowników. Pozwany wskazywał wprawdzie początkowo, że oświadczenie to wpłynęło do pozwanego w dniu 02 listopada 2016 roku, niemniej jednak jak wynikało z zeznań M. D. – współnika pozwanego, zapoznała się ona z tym oświadczeniem już w dniu 20 października 2016 roku.

Zgodnie z § 7 pkt 6.3 umowy, w przypadku rażącego naruszenia przepisów umowy każdej ze stron przysługiwało prawo (po uprzednim podaniu przyczyny i wezwaniu do zaprzestania naruszania warunków umowy) do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powoda w trybie natychmiastowym było bezskuteczne. Jak bowiem wynikało z treści umowy, winno być ono poprzedzone wezwaniem pozwanego do zaprzestania naruszenia umowy i wskazania, na czym owo naruszenie ma polegać. Tymczasem jak wynikało z zebranych dowodów, powód nie sygnalizował pozwanemu, że zaistniał stan kwalifikujący się jako naruszenie umowy, ani tym bardziej powód nie wyzwał pozwanego do zaprzestania takiego naruszenia. Nadto powód nie udowodnił, ażeby w ogóle zaistniał stan rzeczy pozwalający mu na skuteczne wypowiedzenie umowy w trybie natychmiastowym. W tym zakresie powód wskazał w czasie zeznań, iż przyczyną wypowiedzenia umowy był fakt, że nie wpuszczano go kilkukrotnie na teren zakładu. Powód w tej materii zeznawał jednakże sprzecznie podnosząc najpierw, że nie został wpuszczony na teren zakładu pozwanej spółki jeszcze przed wypowiedzeniem (adnotacja 00:01:35 protokołu rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku, k. 637-645 akt), by następnie zeznać, że nie został wpuszczony w dniu 15 października 2016 roku i nie pamięta, aby wcześniej odmówiono wpuszczenia go na teren zakładu (adnotacja 00:53:23 protokołu rozprawy z dnia 11 czerwca 2018 roku, k. 637-645 akt). Jednocześnie umocowana do reprezentowania pozwanej spółki (...) zeznała, iż wydała polecenie, aby nie wpuszczać powoda na teren zakładu dopiero w dniu 20 października 2016 roku, co znajduje potwierdzenie w sporządzonej notatce, przy czym fakt niewpuszczenia powoda na teren zakładu w tym dniu nie mógł być podstawą wypowiedzenia umowy w dniu 15 października 2016 roku.

Sąd zważył jednakże, że również pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. pismem z dnia 14 listopada 2016 roku złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w trybie natychmiastowym, które to oświadczenie odebrane zostało przez powoda w dniu 29 listopada 2016 roku. Przy czym w ocenie Sądu również i to oświadczenie uznać należało za bezskuteczne z powodu braku wzywania pozwanego do zaprzestania naruszeń umowy i przystąpienia do jej wykonywania. Jak bowiem wynikało z przedłożonych w sprawie wezwań, takie wezwania były adresowane do (...), a zatem bez wątpienia – do innego podmiotu, skoro stroną umowy była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B..

W tej sytuacji oświadczenie powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 15 października 2016 roku uznać należało za wypowiedzenie umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, o jakim mowa w § 7 pkt 6.2 łączącej strony umowy, co oznaczało, że stosunek prawny między stronami ustał z dniem 20 listopada 2016 roku, a zatem jedynie do tego dnia istniała możliwość naliczania przez pozwanego kar przewidzianych w umowie.

Poza sporem pozostawało, że wynagrodzenie za miesiąc wrzesień 2016 roku wynosiło 65 190 brutto. Odnosząc się natomiast do należności za miesiąc październik 2016 roku, to z zeznań powoda wynikało, że wynagrodzenie we wskazanej kwocie 42 216,77 złotych zostało skalkulowane jako iloczyn 14 dni października 2016 roku wyliczonych od należności w kwocie 76 000 złotych netto. Jak wskazywał bowiem D. B. – prezes zarządu powoda, pod koniec września 2016 roku odbyło się spotkanie ze współnikiem pozwanego M. D., na którym ustnie ustalono podwyższenie

wynagrodzenia do kwoty 76 000 złotych netto. Umocowana do reprezentowania pozwanego M. D. potwierdziła wprawdzie, że trwały rozmowy dotyczące zmiany wynagrodzenia, ale nie zgodziła się ona na tak znaczącą zmianę i ustalono, że strony wrócą do rozmowy na ten temat w październiku 2016 roku, do czego ostatecznie nie doszło.

Jakkolwiek zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, jak również kategorycznej zgodzie na zmianę w takim kształcie wynagrodzenia M. D. zaprzeczała w swoich zeznaniach, to Sąd zważył, że w istocie pozwany składając w piśmie z datą w nagłówku „06 grudnia 2017 roku” (k. 469-470 akt) oświadczenie o potrąceniu uznał wysokość należności objętych fakturami numer (...) w łącznej kwocie 107 406,77 złotych (faktura numer (...) na kwotę 65 190 złotych i faktura numer (...) na kwotę 42 216,77 złotych). Nie budzi bowiem powszechnie w orzecznictwie wątpliwości, że zgłoszenie zarzutu potrącenia w toku procesu (podobnie jak odwołanie się do faktu potrącenia przed procesem) uznać należy za przyznanie faktu, że istnieje wierzytelność potrącana (art. 229 k.p.c.), oświadczenie takie ma charakter tzw. uznania niewłaściwego, potrącenie nie byłoby przecież możliwe, jeżeli nie istniałaby wierzytelność, którą powód uczynił przedmiotem procesu.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł zarzut potrącenia kwoty dochodzonej przez pozwanego z mającą mu przysługiwać wierzytelnością w kwocie 317 000 złotych naliczanej tytułem kar umownych za opóźnienie w rozpoczęciu produkcji na skutek nieprawidłowego wykonywania umowy mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego w K..

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Jednocześnie niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z potrąceniem umownym, czy potrąceniem ustawowym, w każdym przypadku, jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05), zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia, ani nie stanowi samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

Dla osiągnięcia skutku potrącenia (tj. umorzenia wierzytelności) pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. powinna zatem nie tylko zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, ale także, stosownie do rozkładu ciężaru dowodu wyrażonego w art. 6 k.c., wskazać przesłanki jej powstania oraz dowody w celu ich wykazania

Zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy.

Zgodnie z zapisem § 5 pkt 21 umowy w przypadku przestoju produkcyjnego spowodowanego przedłużającym się myciem zleceniobiorca poniesie karę umowną w wysokości zależnej od długości przestoju według poniższych zasad:

- do 15 minut – brak kary,
- od 15 minut do 30 minut – 2 000 złotych,
- powyżej 30 minut do 45 minut – dodatkowy 1 000 złotych (2 000 złotych + 1 000 złotych = łącznie 3 000 złotych),
- powyżej 45 minut do 60 minut – dodatkowy 1 000 złotych (2 000 złotych + 1 000 złotych + 1 000 złotych = łącznie 4 000 złotych),
- w przypadku przestoju trwającego powyżej 60 do 120 minut łączna kara wyniesie 10 000 złotych,

- jeżeli przestój spowodowany jest przedłużającym się myciem z przyczyn niezależnych od zleceniodawcy, np. brak wody lub prądu, to czas ten będzie proporcjonalnie doliczany do zakończenia czasu mycia. Wszelkiego rodzaju awarie techniczne uniemożliwiające zakończenie mycia w określonym czasie wykonawca zgłaszał będzie telefonicznie do działu kontroli jakości.

W ocenie Sądu pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. zdołał wykazać, że z uwagi na nienależycie wykonywaną przez powoda usługę dochodziło do przestoju zakładu pozwanego (opóźnienia w rozpoczęciu produkcji), jednakże jedynie w zakresie uznanym przez Sąd w poniższej części uzasadnienia. Jak wynikało bowiem z zeznań świadków wielokrotnie występowała konieczność wykonania poprawek mycia urządzeń i pomieszczeń i częstokroć powodowała ona opóźnienie w rozpoczęciu produkcji.

Wskazać przy tym należy, że nie znalazła potwierdzenia okoliczność, że opóźnienia trwające powyżej 15 minut w codziennym oddaniu zakładu produkcyjnego po sprzątnięciu były spowodowane działaniami pracowników pozwanego, którzy spóźniali się na kontrolę, czy celowo opóźniali odbiór urządzeń i pomieszczeń np. przedłużającą się przerwą na papierosa, czy innymi powodami. Takie twierdzenia pozostały gołosłowne. Jak wynikało bowiem z zeznań świadków pracownicy działu kontroli jakości nie spóźniali się na kontrolę, przychodzili około godziny 05:00 – 05:15 i przeprowadzali ją sprawnie.

Z zeznań niektórych świadków, np. S. K., J. D., K. S. czy A. M. (poprzednie nazwisko T.) wynikało wprawdzie, że problemy z terminowym zakończeniem usługi sprzątnięcia wynikać miały także ze zwiększenia rygorystyki kontrolnej ekipy kontrolującej, świadkowie ci wskazywali bowiem, że „był czas kiedy kontrola bardziej się czepiała, na początku października 2016 roku” – A. M., „w listopadzie wszystkiego się czepiali” – K. S., „kontrola sama to wydłużała, bo ciągle znajdowali jakieś drobiazgi” – S. K. (pracowała pod koniec października i w listopadzie 2016 roku), „czepiali się nawet małych okruszków” – J. D. (zakończyła pracę pod koniec września 2016 roku). Powyższe subiektywne odczucia niektórych świadków wskazujące wszakże w istocie, że w każdym miesiącu kontrola była szczegółowa, nie mogą jeszcze jednakże przesądzać o tym, że pracownicy działu kontroli jakości celowo przeprowadzali bardziej rygorystyczną kontrolę, by generować opóźnienie w rozpoczęciu produkcji. Co więcej nawet gdyby kontrola była rzeczywiście bardziej rygorystyczna, czemu przeczą zeznania pracowników działu kontroli jakości, którzy wskazywali, że cały czas kontrola jest przeprowadzana w podobny sposób, co potwierdzał również świadek T. K., nie sposób z dbałości o czystość w zakładzie produkującym żywność robić pozwanemu zarzutów. Nadto z zeznań niektórych świadków wynikało, że nie zgadzali się oni z oceną swojej pracy i z koniecznością wykonywania przez nich poprawek mycia, a zatem ich zeznania mogą nie być obiektywne, w ich ocenie wyrażać się bowiem może chęć umniejszenia swojej roli w doprowadzeniu do opóźnień produkcji.

Również nie znalazła potwierdzenia okoliczność, że opóźnienia w rozpoczęciu produkcji spowodowane były wydłużeniem pracy w jednej z hal produkcyjnych, co jak wynika z zeznań świadków zdarzało się, przy czym ekipa sprzątająca była zawiadamiana o tym fakcie wcześniej. Problem rozwiązywano w ten sposób, że w tym czasie pracownicy myli pozostałe udostępnione hale i pomieszczenia, a po zakończeniu produkcji w hali, gdzie wydłużono produkcję, celem jej sprzątnięcia wchodziła ekipa sprzątająca w zwiększonym składzie.

Jak wynikało z przeprowadzonych dowodów, przebieg kontroli wykonania usługi mycia i dezynfekcji zakładu produkcyjnego był dokumentowany przez pracowników działu kontroli jakości każdego dnia w postaci protokołu odbioru mycia. W tym protokole zaznaczano pomieszczenia, w których były prowadzone prace sprzątające oraz ich jakość, a także stwierdzone uchybienia i czynności naprawcze. W protokołach tych wpisywano również godzinę rozpoczęcia kontroli oraz jej zakończenia. Protokoły były podpisywane przez osoby kontrolujące, które dodatkowo dokumentowały uchybienia za pomocą dokumentacji zdjęciowej. Jakkolwiek sam fakt wykonywania zdjęć nieprawidłowo umyтым urządzeniom, czy pomieszczeniom znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków, w tym pracowników powoda, niemniej jednak dołączone do protokołów odbioru mycia zakładu zdjęcia nie mogły stanowić dowodu na nieprawidłowości w myciu danego dnia – powód kwestionował bowiem czas ich powstania, a pozwany – nie przedłożył żadnych dowodów na okoliczność tego, kiedy dane zdjęcie zostało zrobione. Nadto, część tych zdjęć

obrazuje przedmioty w dużym powiększeniu, nie sposób więc ustalić, jakie urządzenie i jakie uchybienie mają one dokumentować.

Sąd ustalając, że doszło do opóźnienia w rozpoczęciu produkcji wskutek nieprawidłowego mycia oparł się nie tylko na zeznaniach świadków, w tym pracowników powoda, którzy wskazywali, że takie opóźnienia miały miejsce, ale również na protokołach z odbioru mycia zakładu uznając je, co do zasady, za wiarygodny dowód służący ustaleniu czasu kontroli i zaistniałych nieprawidłowości.

Sąd zważył przy tym, że bez znaczenia pozostawała okoliczność, że w tych protokołach przedstawiciele ekipy myjącej – T. K., a w późniejszym okresie A. M. (poprzednie nazwisko T.) wypełniali informacje na temat środków chemicznych użytych do mycia zakładu już po umyciu zakładu, a także wcześniej, informacje te nie miały bowiem żadnego znaczenia dla przebiegu kontroli, czy czasu jej trwania.

Sąd zważył również, że informacje o przebiegu odbioru oraz ewentualnych opóźnieniach w rozpoczęciu produkcji w zakładzie pracownicy działu kontroli jakości przekazywali kierownikowi tego działu – D. C., który na ich podstawie oraz na podstawie protokołów sporządzał stosowne notatki. Notatki te przez pracowników działu kontroli jakości były podpisywane na bieżąco, natomiast przedstawiciele ekipy myjącej – T. K., a w późniejszym okresie A. M. (poprzednie nazwisko T.) podpisywali je zbiorczo, raz na kilka dni, nie dokonując jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wskazanego tam czasu kontroli, czy okresu, którego dotyczą. I tak wprawdzie świadek T. K. podpisał notatkę z dnia 19 września 2016 roku i z dnia 21 września 2016 roku stwierdzającą opóźnienie w rozpoczęciu produkcji nie będąc obecnym w pracy w tych dniach, niemniej jednak w ocenie Sądu notatki te miały charakter wtórny, skoro podstawą wykazywanego w nich opóźnienia był protokół z odbioru mycia zakładu sporządzany każdego dnia.

Z zeznań świadków wynikało, że problemy we współpracy stron zaczęły narastać we wrześniu 2016 roku, pod koniec którego to miesiąca rodzaj i zakres niestaranności w pracach ekipy sprzątającej był na tyle znaczny, że wykonanie poprawek mycia urządzeń i pomieszczeń zaczęło coraz częściej powodować przesunięcie rozpoczęcia produkcji. Jednocześnie w ocenie Sądu pozwany nie zdołał wykazać, że w okresie kiedy powód zaprzestał świadczenia usług, tj. od dnia 15 października 2016 roku do dnia 14 listopada 2016 roku, opóźnienie w rozpoczęciu produkcji było codzienne i wynosiło 2 godziny. Sąd uznał tę okoliczność – stałego i równomiernego opóźnienia za niewiarygodną i nie udowodnioną przez pozwanego, na tę okoliczność pozwany przedłożył bowiem jedynie dowód w postaci notatek z odbioru mycia zakładu w danym dniu wskazujących za dwugodzinne opóźnienie, podpisane przez pracowników pozwanego, przy czym świadek T. K. zatrudniony od dnia 17 października 2016 roku u pozwanego jako brygadzysta ekipy myjącej takiemu opóźnieniu wyraźnie zaprzeczył, wskazując, że zdarzało się opóźnienie, ale nie codzienne i nie w takiej wysokości. Również przeczą temu zeznania świadka D. R. – pracownika działu kontroli jakości dokonującej codziennych odbiorów, która wskazała, że nie pamięta, aby w spornym okresie zdarzało się codziennie opóźnienie produkcji o 2 godziny (k. 603 akt). P. D. L., która wskazała, że opóźnienia były kilka razy w ciągu miesiąca, ale nie pamięta, by zdarzyło się, że przez jakiś okres czasu były codziennie znaczne opóźnienia (k. 608). W ocenie Sądu fakt tak znacznego i codziennego opóźnienia w rozpoczęciu produkcji nie mógłby zostać niezauważony i nie zapamiętany przez pracowników, do obowiązków których należy dokonywanie kontroli, a więc posiadających bezpośrednią wiedzę w przedmiocie czasu jej trwania i terminów zakończenia.

Sąd zważył także, że pozwany nie przedłożył za ten okres ani jednego protokołu odbioru mycia sporządzonego na wcześniejszym formularzu, z zaznaczeniem czasu trwania kontroli, uchybień i czynności naprawczych, przy czym jak wynikało z zeznań świadków – pracowników działu kontroli jakości – sposób kontroli i jej dokumentowania nie uległ zmianie.

Z powyższych względów Sąd uznał, że pozwany nie zdołał wykazać, że w okresie od dnia 15 października 2016 roku do dnia 14 listopada 2016 roku miało miejsce codzienne opóźnienie w rozpoczęciu przez zakład produkcji i że opóźnienie to w każdym z tych dni wynosiło 2 godziny, w konsekwencji nie sposób uznać, że zasadnie naliczona została kara umowna (w kwocie po 10 000 złotych za każdy dzień) za okres: 15 października 2016 roku, 17-22 października 2016

roku, 24-29 października 2016 roku, 31 października 2016 roku, 02-05 listopada 2016 roku, 07-10 listopada 2016 roku, 12 listopada 2016 roku oraz 14 listopada 2016 roku.

Odnosząc się do kar umownych naliczonych za pozostałe dni, to w odniesieniu do miesiąca września 2016 roku wskazać należy, że w przypadku opóźnienia w umyciu zakładu w dniu 08 września 2016 roku, jak wynikało z protokołu odbioru (k. 32-33 akt) czynności kontrolne rozpoczęto o godzinie 05:00, a zakończono o godzinie 07:25, co oznacza, że opóźnienie w rozpoczęciu produkcji wynosiło 85 minut. W tej sytuacji zasadne było naliczenie zgodnie z umową kary w wysokości 10 000 złotych.

Za zasadną Sąd uznał naliczoną przez pozwanego karę umowną za opóźnienie w rozpoczęciu produkcji w zakładzie w K. w dniu 03 października 2016 roku w kwocie 2 000 złotych (30 minut opóźnienia), w dniu 04 października 2016 roku w kwocie 10 000 złotych (75 minut opóźnienia), w dniu 05 października 2016 roku w kwocie 2 000 złotych (30 minut opóźnienia), w dniu 06 października 2016 roku w kwocie 10 000 złotych (73 minuty opóźnienia), w dniu 08 października 2016 roku w kwocie 2 000 złotych (20 minut opóźnienia), w dniu 11 października 2016 roku w kwocie 2 000 złotych (30 minut opóźnienia), w dniu 12 października 2016 roku w kwocie 4 000 złotych (40 minut opóźnienia), w dniu 14 października 2016 roku w kwocie 10 000 złotych (75 minut opóźnienia).

W przypadku natomiast protokołu odbioru mycia zakładu z dnia 10 października 2016 roku (k. 170-175 akt) wskazano w nim, że czynności kontrolne rozpoczęto o godz. 9:00, zaś zakończono o godzinie 12:30. W tym zakresie pozwana spółka naliczyła powodowi karę umowną za cały ten czas wynoszący 210 minut w kwocie 10 000 złotych. Tymczasem Sąd zauważył, że dzień ten przypadł w poniedziałek, wobec czego produkcja rozpoczynała się o godzinie 11:00. W tej sytuacji opóźnienie spowodowane przez nieprawidłowe mycie zakładu przez powoda wynosiło 90 minut, przy czym nie miało to wpływu na wysokość naliczonej za opóźnienie w tym dniu kary umownej (w kwocie 10 000 złotych), którą powód został obciążony zasadnie.

W przypadku protokołu odbioru mycia zakładu z dnia 19 września 2016 roku (k. 41-45 akt), to jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, Sąd protokół ten uznał za niewiarygodny, zawierał on bowiem poskreslane daty „20 września 2016 roku” oraz „21 września 2016 roku”, które zostały poprawione na dzień „19 września 2016 roku”, wobec czego w ocenie Sądu nie może on stanowić miarodajnego dowodu na to, że dotyczył czynności kontrolnych przeprowadzanych w tym dniu i dokumentował zaistniałe w tym dniu opóźnienie. Gdyby zaś nawet przyjąć, że protokół ten dokumentował jakość wykonanej usługi mycia w dniu 19 września 2016 roku, to Sąd miał na uwadze, że jak wynikało z zeznań świadków w przypadku poniedziałków, w spornym okresie zakład produkcyjny w K. należący do pozwanego rozpoczął produkcję później, od godziny 11:00, co oznaczało, że zakończenie kontroli o godzinie 10:30 w tym dniu nie mogło spowodować żadnego opóźnienia w rozpoczęciu produkcji. Sąd zważył także, że pozwany wskazując godziny 08:00 – 10:30 podnosił, że powód doprowadził do opóźnienia trwającego 150 minut, podczas gdy jest to czas kontroli wynikający z protokołu, a nie czas opóźnienia. Jednocześnie pozwany nie wykazał, że w dniu 19 września 2016 roku produkcja zaczynała się wcześniej aniżeli wynika to z zeznań świadków.

Odnosząc się do natomiast do protokołu z dnia 21 września 2016 roku, to wskazać należy, że z treści tego dokumentu wynikało, że kontrola poprawności wykonanej usługi rozpoczęła się o godzinie 06:00 i zakończyła o godzinie 07:00. Jednocześnie pozwany nie wykazał, że czynności kontrolne rozpoczęto w tym dniu później z winy powoda, a jak wynikało z zeznań świadków, w normalnym toku czynności wystarczająca była jedna godzina na przeprowadzenie kontroli. W tej sytuacji brak jest podstaw do obciążenia powoda winą w późniejszym rozpoczęciu produkcji, tym bardziej, że jak wynika z protokołu z tego dnia umycie zakładu pozostawało bez zastrzeżeń, za wyjątkiem jedynie myjki pojemników (k. 58 akt), gdzie umieszczono oznaczenie (...) oraz wskazano mycie jako jedyne działania naprawcze. Wobec zaś treści tego protokołu budzą wątpliwości liczne dołączone do niego zdjęcia mające dokumentować stwierdzone tego dnia nieprawidłowości, skoro nie zostały one ujawnione w treści protokołu.

Odnosząc się natomiast do protokołu z dnia 13 października 2016 roku, to jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, Sąd protokół ten uznał za niewiarygodny, zawierał on bowiem poskreslane daty „10 października 2016 roku” oraz „11 października 2016 roku” i „12 października 2016 roku”, które zostały poprawione na dzień „13

października 2016 roku”, wobec czego w ocenie Sądu nie może on stanowić miarodajnego dowodu na to, że dotyczył czynności kontrolnych przeprowadzanych w tym dniu i dokumentował zaistniałe w tym dniu opóźnienie, zwłaszcza że okoliczności tej powód zaprzeczał.

Reasumując, w ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy pozwala na przyjęcie, że pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. wykazał, że powód nieprawidłowo wykonał usługę mycia zakładu w dniach: 08 września 2016 roku, 03 października 2016 roku, 04 października 2016 roku, 05 października 2016 roku, 06 października 2016 roku, 08 października 2016 roku, 10 października 2016 roku, 11 października 2016 roku, 12 października 2016 roku i 14 października 2016 roku i że spowodowało to przesunięcie rozpoczęcia produkcji o wskazany w protokołach odbioru okres, a zatem kara umowna naliczona za te dni jest zasadna.

W przypadku natomiast kary umownej naliczonej za przesunięcie rozpoczęcia produkcji w dniu 19 września 2016 roku, w dniu 21 września 2016 roku, w dniu 13 października 2016 roku oraz w dniach: 15 października 2016 roku, 17-22 października 2016 roku, 24-29 października 2016 roku, 31 października 2016 roku, 02-05 listopada 2016 roku, 07-10 listopada 2016 roku, 12 listopada 2016 roku oraz 14 listopada 2016 roku, pozwany z wyżej wskazanych względów zasadności naliczenia tej kary nie zdołał udowodnić.

Pozwany (...) spółka jawna z siedzibą w D. wezwał powoda do zapłaty kwoty 317 000 złotych tytułem kar umownych wyznaczając mu siedmiodniowy termin od dnia otrzymania pisma na wykonanie zobowiązania. Pismo to zostało odebrane przez powoda w dniu 24 listopada 2017 roku, wyznaczony termin upłynął więc z dniem 01 grudnia 2017 roku. W tym też dniu wierzytelność o zapłatę kwoty 317 000 złotych stała się wymagalna i mogła zostać potrącona z wierzytelnością powoda z tytułu zapłaty wynagrodzenia wynikającego z faktur numer (...) oraz kosztów odzyskiwania należności.

Mając na uwadze powyższe, wierzytelność powoda w kwocie 65 190 złotych wynikająca z faktury numer (...) uległa umorzeniu z wierzytelnością pozwanego z tytułu kar umownych w kwocie 51 190 złotych (10 000 złotych w dniu 08 września 2016 roku, 2 000 złotych w dniu 03 października 2016 roku, 10 000 złotych w dniu 04 października 2016 roku, 2 000 złotych w dniu 05 października 2016 roku, 10 000 złotych w dniu 06 października 2016 roku, 2 000 złotych w dniu 08 października 2016 roku, 10 000 złotych w dniu 10 października 2016 roku, 2 000 złotych w dniu 11 października 2016 roku i 3 190 złotych z kary umownej naliczonej w dniu 12 października 2016 roku, zgodnie z oświadczeniem – k. 463 akt). Zasadne było zatem w sprawie o sygn. akt VI GC 658/17 zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pozostałej kwoty, tj. kwoty 14 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 65 190 złotych za okres od dnia 31 października 2016 roku do dnia 01 grudnia 2017 roku i 14 000 złotych za okres od dnia 02 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, o czym Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 483 k.c. w zw. z art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 481 k.c. orzekł w punkcie I wyroku dotyczącego rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt VI GC 658/17. W pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu w tej sprawie Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt VI GC 658/17 powód wygrał sprawę w 21,48%, a pozwany w 78,52%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 8 677 złotych (opłata od pozwu – 3 260 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 5 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 5 417 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 5 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 863,81 złotych (21,48% z kwoty 8 677 złotych), zaś pozwanemu w kwocie 4 253,43 złotych (78,52% z kwoty 5 417 złotych). Po skompensowaniu obu tych kwot, powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 2 389,62 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie drugim wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, wierzytelność powoda w kwocie 42 216,77 złotych wynikająca z faktury numer (...) uległa umorzeniu z wierzytelnością pozwanego z tytułu kar umownych w kwocie 10 810 złotych (810 złotych z kary umownej naliczonej w dniu 12 października 2016 roku, 10 000 złotych w dniu 14 października 2016 roku, zgodnie

z oświadczeniem – k. 463 akt). Zasadne zatem było w sprawie o sygn. akt VI GC 764/17 zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pozostałej kwoty powiększonej o koszty odzyskiwania należności, tj. kwoty 31 576,11 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 42 216,77 złotych za okres od dnia 01 grudnia 2016 roku do dnia 01 grudnia 2017 roku i 31 406,77 złotych za okres od dnia 02 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, o czym Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 483 k.c. w zw. z art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) orzekł w punkcie I wyroku dotyczącego rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt VI GC 764/17. W pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt VI GC 764/17 powód wygrał sprawę w 74,50%, a pozwany w 25,50%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 5 737 złotych (opłata od pozwu – 2 120 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 3 617 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 4 274,07 złotych (74,50% z kwoty 5 737 złotych), zaś pozwanemu w kwocie 922,33 złotych (25,50% z kwoty 3 617 złotych). Po skompensowaniu obu tych kwot, pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 3 351,74 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie drugim wyroku.

Uwzględniając okoliczność, że obie strony procesu w obu sprawach wnosili o przesłuchanie tych samych świadków i w związku z przeprowadzeniem czynności związanych z ich przesłuchaniem powstały koszty sądowe w łącznej kwocie 1 576,89 złotych obejmujące zwrot kosztów podróży oraz zwrot utraconego zarobku w związku ze stawiennictwem świadków w Sądzie, o kosztach procesu w tym zakresie Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu w obu sprawach łącznie i okoliczność, że powód wygrał je w 42,37%, a pozwany w 57,63%. Mając to na uwadze na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) Sąd nakazał ściągnąć odpowiednio od powoda i pozwanego kwoty 908,76 złotych i 668,13 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłaconych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (punkt III i punkt IV wyroku).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)
5. (...)
6. (...)
7. (...)
8. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 20 sierpnia 2018 roku